

Kasper SIPOWICZ

Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych w Łodzi

## KAPŁAN »RASY PANÓW« – RZECZ O ALFREDZIE ROSENBERGU\*

### Zusammenfassung

Der vorliegende Beitrag bezweckt polnischen Lesern die Figur von Alfred Rosenberg näher zu bringen. A. Rosenberg gehörte zu den führenden Naziideologen. Seine Ansichten und Theorien stellte er in dem Buch *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit* dar, das offenkundig einen antisemitischen und antikatholischen Charakter hatte. Der im heutigen Estland geborene Rosenberg machte im Dritten Reich eine steile Karriere. Zuerst löste er 1923 Dietrich Eckart beim Steuern des *Völkischen Beobachters* ab. Dann war er Vorsitzender des Außenpolitischen Amtes der NSDAP. Anschließend bekleidete er die leitende Stellung *des Beauftragten des Führers für die Überwachung der gesamten geistigen und weltanschaulichen Schulung und Erziehung der NSDAP*. 1940 wurde der Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg ins Leben gerufen. 1941 bekam Rosenberg die Ernennung zum *Reichsminister für die besetzten Ostgebiete*. Während des Nürnberger Prozesses gegen die Hauptkriegsverbrecher (20. November 1945 – 1. Oktober 1946) wurde Rosenberg nach allen vier Anklagepunkten (gemeinsamer Plan oder Verschwörung, Verbrechen gegen den Frieden, Kriegsverbrechen und Verbrechen gegen die Menschlichkeit) für schuldig erklärt und zur Todesstrafe verurteilt.

Właśnie tym mianem (*Der geistige Priester der »Herrenrasse«*) określił prokurator Robert Jackson – główny oskarżyciel ze strony Stanów Zjednoczonych w procesie norymberskim – Alfreda Rosenberga. Mimo tak znaczących słów postać tego prominentnego działacza NSDAP znajdowała się przez szereg lat poza zainteresowaniem historyków. Badacze losów III Rzeszy swą uwagę skoncentrowali – co naturalnie nie może dziwić – na pierwszoplanowym aktorze *theatrum mundi*, jakim bez wątpienia był Adolf Hitler. Zaowocowało to licznymi biografiami *Führera*, jak m.in.

---

\* Część przygotowywanej do druku dysertacji: *Religia i kościoły chrześcijańskie w polityce i propagandzie narodowosocjalistycznej w Kraju Warty 1939–1945. Represje wobec Polaków i duchowieństwa polskiego.*

te autorstwa A. Bullock'a<sup>1</sup>, W. Masera<sup>2</sup>, J. C. Festa<sup>3</sup>, I. Kershaw'a<sup>4</sup> oraz polskiego historyka – K. Grünberga<sup>5</sup>. Odrębnie analizowano antyślawnizm Hitlera<sup>6</sup> czy też jego światopogląd<sup>7</sup>. W następnych latach brano pod lupę kolejnych dygnitarzy III Rzeszy, że wymienię – najciekawsze z punktu widzenia polskiego czytelnika, bo poruszające temat okupowanej Polski – książki poświęcone Albertowi Forsterowi<sup>8</sup>, Hansowi Frankowi<sup>9</sup> czy też Arthurowi Greiserowi<sup>10</sup>. Nadal jednak wyraźnie odczuwalny był brak analogicznej pracy odnoszącej się do Alfreda Rosenberga. Przelomem okazała się dopiero obszerna, bo licząca ponad osiemset stron, książka Ernsta Pipera<sup>11</sup>.

Alfred Rosenberg przyszedł na świat 12 stycznia 1893 roku (według rosyjskiego kalendarza 31 grudnia 1892 roku) w Rewlu (obecnie Tallinie), w należącej wówczas do Imperium Rosyjskiego Estonii<sup>12</sup>. Jego ojcem był Woldemar Wilhelm Rosenberg mający niemieckie korzenie, a matką Elfriede Caroline Siré, z pochodzenia francuska hugenotka. W Estonii odsetek tzw. Niemców bałtyckich wynosił 3,5%, lecz w samym Rewlu ponad 15%. Alfred szybko został sierotą, gdyż jego matka zmarła dwa miesiące po porodzie, a ojciec jedenaście lat później. W następstwie tych zdarzeń Alfred Rosenberg wychowywany był przez siostry swego ojca – Cecylię Rozalię oraz Lidę Henriette<sup>13</sup>. Po ukończeniu szkoły średniej (z dobrym wynikiem) rozpoczął studia na wydziale architektury Politechniki Ryskiej, która w 1915 roku – w wyniku zbliżania się oddziałów niemieckich – została ewakuowana do Moskwy. Tam też otrzymał dyplom architekta. Jest to bardzo ważny epizod w życiu Alfreda Rosenberga, bo – jak słusznie zauważa E. Piper – właśnie w tym czasie, a więc podczas Rewolucji Październikowej, utrwalił się w nim pogląd o związku marksizmu i żydostwa<sup>14</sup>. Po ukończeniu studiów Rosenberg powrócił do rodzinnego Rewla, lecz wkrótce wyjechał do Berlina, aby stamtąd z kolei udać się do matecznika ruchu narodowosocjalistycznego – Monachium.

W swoim tragicznie zakończonym życiu Alfred Rosenberg piastował wiele prominentnych funkcji. Pierwszą z nich było stanowisko redaktora naczelnego *Völkischer Beobachter* – tuby propagandowej NSDAP – które objął w marcu 1923 ro-

<sup>1</sup> Bullock, Alan: Hitler. Studium tyranii. Warszawa: Iskry 2004.

<sup>2</sup> Maser, Werner: Adolf Hitler. Legenda, mit, rzeczywistość. Warszawa: Bellona 1998.

<sup>3</sup> Fest, Joachim Clemens: Hitler. Eine Biographie. Frankfurt/M. – Berlin: Propyläen 1973.

<sup>4</sup> Kershaw, Ian: Hitler 1889–1936. Hybris. Poznań: Rebis 2001; Hitler 1936–1941. Nemezis cz. 1. Poznań: Rebis 2002; Hitler 1941–1945 Nemezis cz. 2. Poznań: Rebis 2003.

<sup>5</sup> Grünberg, Karol: Adolf Hitler. Biografia Führera. Warszawa: Książka i Wiedza 1989.

<sup>6</sup> Borejsza, Jerzy W.: Antyślawnizm Adolfa Hitlera. Warszawa: Czytelnik 1988.

<sup>7</sup> Jäckel, Eberhard: Hitlera pogląd na świat. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1973.

<sup>8</sup> Schenk, Dieter: Albert Forster – gdański namiestnik Hitlera. Gdańsk: Polnord 2002.

<sup>9</sup> Tenże: Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora. Kraków: Znak 2009.

<sup>10</sup> Łuczak, Czesław: Arthur Greiser: hitlerowski władca w Wolnym Mieście Gdańsku i w Kraju Warty. Poznań: PSO 1997.

<sup>11</sup> Piper, Ernst: Alfred Rosenberg. Hitlers Chefideologe. München: Pantheon Verlag 2007.

<sup>12</sup> Tamże, s. 19.

<sup>13</sup> Tamże, s. 21.

<sup>14</sup> Tamże, s. 29.

ku, po ustąpieniu Dietricha Eckarta. W tym samym roku doszło do nieudanej próby zbrojnego przejścia władzy w Niemczech przez narodowych socjalistów (przy wsparciu generała Ericha Ludendorffa), czyli tzw. puczu monachijskiego. Na skutek tych wydarzeń przebywający w więzieniu Adolf Hitler powierzył obowiązek kierowania już zdelegalizowaną partią Alfredowi Rosenbergowi, którego „pełna lojalność [wobec *Führera* – K.S.] była bezsporna [...]”<sup>15</sup>. Jednak 29 lipca 1924 roku został wybrany nowy zarząd partii z Juliušem Streicherem – późniejszym redaktorem, a następnie wydawcą skrajnie antysemitckiego tygodnika *Der Stürmer* – jako przewodniczącym. Należy zaznaczyć, iż w tym okresie NSDAP przekształcono w „Wielkoniemiecką Wspólnotę Narodową” (*Großdeutsche Volksgemeinschaft; GVG*), aby zapewnić jej legalne funkcjonowanie.

1 kwietnia 1933 roku, a więc dwa miesiące po przejściu władzy w Niemczech przez nazistów, powołany został do życia Urząd Polityki Zagranicznej NSDAP (*Außenpolitisches Amt der NSDAP*; w skrócie *APA*), którego kierownictwo objął Alfred Rosenberg. Nowo powstała instytucja była konkurencyjna wobec Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie jest to jednak niczym dziwnym, ponieważ w III Rzeszy często kompetencje urzędów partyjnych pokrywały się z zakresem uprawnień administracji państwowej. W 1935 roku Urząd Polityki Zagranicznej NSDAP przekazał część swych kompetencji, a mówiąc precyzyjniej sprawy handlowo-polityczne, tzw. „Towarzystwu Nordyckiemu” (*Nordische Gesellschaft*), a sam skupiając się na kwestiach kulturalno-politycznych. 29 stycznia 1940 roku został utworzony sztab operacyjny nazwany imieniem Alfreda Rosenberga (*Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg*), który zajmował się *de facto* rabunkiem dzieł sztuki z terenów okupowanej Europy<sup>16</sup>. Ukoronowaniem kariery Rosenberga był 17 lipca 1941 roku, kiedy otrzymał nominację na „Ministra Rzeszy do spraw Okupowanych Terytoriów Wschodnich”. Najważniejszym jednak jego stanowiskiem był urząd „Pełnomocnika *Führera* do spraw duchowego i światopoglądowego wychowania i szkolenia NSDAP”, który sprawował od 24 stycznia 1934 roku.

Funkcje te umożliwiły Rosenbergowi spełnienie dawnego marzenia – zastąpienie wyuczonego zawodu architekta na profesję domorosłego filozofa. Swoje poglądy na świat zebrał w książce: *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit*, którą ukończył już w połowie lat dwudziestych XX wieku. Mimo to ukazała się ona drukiem dopiero w 1930 roku z powodu trudności w znalezieniu wydawcy. Kolejno odmawiali: Oldenbourg, Diederichs, Bruckmann i Lehmann. Zainteresowanie wyraziło jedynie *Hohenstein Verlag* (założone w 1915 roku przez Dietricha Eckarta), które od 1929 roku należało do *Eher Verlag* – centralnego wydawnictwa NSDAP, kierowanego przez Maxa Amanna. *Ipso facto* przeciętny czytelnik – niezorientowany w statusie własnościowym poszczególnych oficyn wydawniczych – odnosił wrażenie, iż książka Rosenberga została wydana

<sup>15</sup> Tamże, s. 97.

<sup>16</sup> Tamże, s. 487.

w niezależnym wydawnictwie, niezwiązanym z ruchem narodowosocjalistycznym. Piper wskazuje, że był to celowy zabieg ze strony nazistów, aby ta wyraźnie antyreligijna publikacja nie była identyfikowana ze wschodzącą na niemieckiej scenie politycznej NSDAP<sup>17</sup>.

Rosenbergowski *Der Mythos des 20. Jahrhunderts* początkowo nie znalazł dużej rzeszy odbiorców ze względu na „pseudonaukowy żargon, niesłychanie zawily i bardzo trudno zrozumiały”,<sup>18</sup> jakim był napisany. Lecz w następnych latach obserwujemy wzrost liczby sprzedawanych egzemplarzy: w 1933 roku było to 73 000 egzemplarzy, w 1935 roku już 293 000, a w 1938 roku 500 000; liczbę miliona egzemplarzy przekroczone w 1942 roku<sup>19</sup>. Zwiększone zainteresowanie tą książką jest tłumaczone przez badaczy w różny sposób: Gerhard Besier upatruje przyczynę w – wspomnianej już wcześniej – nominacji Rosenberga na „Pełnomocnika *Führera* do spraw duchowego i światopoglądowego wychowania i szkolenia NSDAP”, ponieważ „na szkoleniach, kursach i egzaminach Rosenbergowska ‚cegła’ była lekturą obowiązkową”<sup>20</sup>. Natomiast Franciszek Ryszka wyjaśnia tę sytuację, cytując słowa samego Hitlera (spisane przez H. Pickera): „[...] dopiero anatema rzucona przez monachijskiego arcybiskupa Faulhabera zdobyła jej [tzn. książce Rosenberga – K.S.] czytelników”<sup>21</sup>. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit* został wpisany przez Święte Oficjum 7 lutego 1934 roku na Indeks Ksiąg Zakazanych<sup>22</sup>. Rozpowszechnianie tejże książki było również zabronione w Polsce (od 1933 roku), obok *Mein Kampf* Hitlera, *Das ewige Reich* Moellera van der Brucka i innych. Jednak zakaz nie obowiązywał długo. W lutym 1934 roku – a więc po podpisaniu poufnego porozumienia prasowego między Polską a III Rzeszą (a dokładniej między Polską Agencją Telegraficzną a Deutsches Nachrichtenbüro) – sprzedaż niemieckojęzycznych książek odbywała się bez większych przeszkód. Bogusław Drewniak wymienia wśród najchętniej kupowanych niemieckich tytułów w Polsce (w języku oryginału) podczas Bożego Narodzenia 1937 roku m.in. następujące książki: *Mein Kampf* Hitlera, *Vom Kaiserhof zur Reichskanzlei* Goebbelsa, *Deutschland ist schöner geworden* Roberta Leya oraz biografię *Hermann Göring* pióra Ericha Gritzbacha<sup>23</sup>. Czytelnikami tego rodzaju literatury była w przeważającej mierze mniejszość niemiecka. Tym bardziej znaczą-

<sup>17</sup> Tamże, s. 184.

<sup>18</sup> Ryszka, Franciszek: *Noc i mgła. Niemcy w okresie hitlerowskim*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum 1962. S. 37.

<sup>19</sup> Dane cyt. za: Piper, E.: *Alfred Rosenberg*. S. 184.

<sup>20</sup> Besier, Gerhard: *Stolica Apostolska i Niemcy Hitlera*. Warszawa: PWN 2010. S. 184.

<sup>21</sup> Cyt. za Ryszka, Franciszek: *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: Ossolineum 1985. S. 105.

<sup>22</sup> Więcej na ten temat: Burkard, Dominik: *Häresie und Mythos des 20. Jahrhunderts. Rosenbergs nationalsozialistische Weltanschauung vor dem Tribunal der Römischen Inquisition*. Paderborn-München-Wien-Zürich: Schöningh 2005. S. 41 nn.

<sup>23</sup> Drewniak, Bogusław: *Polsko-niemieckie zbliżenia w kręgu kultury 1919–1939. Studia – szkice – sylwetki*. Gdańsk: Polnord 2005. S. 98 n.

cym wydaje się być fakt, iż na wyżej wymienionej liście nie znajduje się *opus vitae* Alfreda Rosenberga. Co zaś dotyczy przekładów *Der Mythos des 20. Jahrhunderts* na inne języki, to Rosenberg stanowczo ich odmawiał. Jako ciekawostkę można podać, że jedynym tłumaczeniem tego tytułu był przekład na język japoński, który odbył się bez porozumienia z Rosenbergiem<sup>24</sup>. Wydaje się być wielce prawdopodobnym, iż nie dochodził on swoich praw autorskich, aby nie zadrażniać sytuacji z bratnim państwem Osi.

Wracając do samego tytułu książki Rosenberga, czyli *Der Mythos des 20. Jahrhunderts*, nie sposób nie zauważyć podobieństwa do znanej publikacji Houstona Stewarta Chamberlaina – zgermanizowanego Anglika, zięcia Ryszarda Wagnera – pt. *Grundlagen des 19. Jahrhunderts*. Ta książka wywarła tak silny wpływ na młodego Alfreda Rosenberga, że opublikował on w 1927 roku biografię H. S. Chamberlaina, którego enuncjacje należą do jednych z pierwszych antysemitycznych prac wpisujących się w nurt tzw. socjaldarwinizmu. Zwolennicy tej teorii – jak sama nazwa wskazuje – obierali za podstawę swych rozważań teorię ewolucji Darwina, lecz w zwulgaryzowanej formie. Uważali oni bowiem, iż prawa rządzące światem fauny i flory można, bez przeszkód, przenieść na świat ludzi. *Ipsa facto* człowiek słaby, chory fizycznie czy psychicznie – jednym słowem ułomny – musi zginąć, aby utworzyć drogę dla silnych i zdrowych osobników. Analogiczne poglądy są, niestety, wciąż żywe. Edmund Osmańczyk pisał na ten temat:

To prawo, rządzące w przyrodzie, każe ginąć słabym, aby tym mocniej rozwijali się silni, drzemie w duszach ludzkich od czasów pierwotnych po dziś dzień, mimo spowszechnienia Chrystusowych objawień<sup>25</sup>.

Inni natomiast uważali, iż tego typu literatura nie miała większego wpływu na późniejszą, zbrodniczą politykę III Rzeszy. Jerzy W. Borejsza jest zdania, że

źródła rasizmu niemieckiego nie należy szukać w odgórnie narzucanych narodowi przekonaniach elity, których wyrazicielem był na przykład Chamberlain. Rasizm ten wiązał się z uformowaną przez długie dziesięciolecia, a nawet stulecia, mentalnością mas, kształtowały go w XIX i XX wieku poczytne gazety oraz literatura straganowa<sup>26</sup>.

Nie sposób jednak przyjąć to stanowisko w pełni za słuszne, skoro – jak sam przyznaje J. W. Borejsza – elita czytała, identyfikowała się, a co najważniejsze narzucała innym przekonania antysemitcko-socjaldarwinistyczne. Przecież to nikt inny jak elita społeczna, do której zalicza się warstwę rządzącą, miała przemożny wpływ na antysemityczne zabarwienie tekstów prasowych czy też audycji radiowych, a przede wszystkim na szkolny program nauczania.

W tym miejscu można parafrazować słowa Ryszki, który trafnie zauważył, że „kryzys [ekonomiczny – K.S.] zachwiał poczucie wszelkiej stabilizacji, zburzył zaufanie do państwa jako konkretnego tworu polityczno-ustrojowego, natomiast

<sup>24</sup> Piper, E.: Alfred Rosenberg. S. 185.

<sup>25</sup> Osmańczyk, Edmund: Sprawy Polaków. Katowice: Awir 1946. S. 72.

<sup>26</sup> Borejsza, J. W.: Antyślawizm Adolfa Hitlera. S. 18.

otworzył drogę mitom<sup>27</sup>. Do tego rodzaju „mitów” możemy zaliczyć, zarówno ze względu na sam tytuł, jak i przede wszystkim treść, *Der Mythos des 20. Jahrhunderts* Alfreda Rosenberga.

W przedmowie do tejże książki, datowanej w lutym 1930 roku, autor z całą stanowczością podkreśla, iż zawarte w niej poglądy są li tylko jego prywatnymi zapatrywaniami, a nie programem politycznym narodowych socjalistów, do których należy. Stwierdza on również, że NSDAP musi stronić od sporów religijnych czy też kościelno - politycznych:

Sie [Rosenbergs Gedanken und Schlussfolgerungen – K.S.] sind durchaus persönliche Bekenntnisse, nicht Programmpunkte der politischen Bewegung, welcher ich angehöre. Diese hat ihre große Sonderaufgabe und muß sich als Organisation fernhalten von Auseinandersetzungen religiöser, kirchenpolitischer Art ebenso wie von der Verpflichtung auf eine bestimmte Kunstphilosophie oder einen bestimmten Baukunststil<sup>28</sup>.

Następnie znów asekuracyjnie zaznacza, że kieruje publikację nie do osób, które znajdują spełnienie w swojej wspólnocie wyznaniowej, lecz dla osób poszukujących nowych dróg<sup>29</sup>. Te wszystkie zabiegi mają naturalnie na celu zapobieżenie ewentualnej krytyce ze strony kościelnej, a gdyby jednak do niej doszło, zdjęcie odpowiedzialności z NSDAP kosztem osoby autora.

Rosenberg – jak każdy „pisarz” – wyjaśnia czytelnikowi, co skłoniło go do napisania tej książki. Jako powód podaje załamanie się wartości społecznych, kościelnych i światopoglądowych, które miało według niego nastąpić po 1914 roku<sup>30</sup>. Upatruje on zadanie przyszłości, nie jak to bywało dawniej, w walce jednej grupy przeciwko drugiej, lecz w walce krwi przeciwko krwi, rasie przeciwko rasie. Pojawia się tutaj element mistyczny, ponieważ w tym wynaturzonym „zadaniu przyszłości” ma dopomóc krew poległych niemieckich żołnierzy z czasów I Wojny Światowej, która w bliżej nieokreślony sposób ma wniknąć do niemieckiej „duszy narodu”<sup>31</sup>. Pod pojęciem „duszy” kryje się dla Rosenberga „wewnętrzna strona rasy”, a więc „rasa” jest uzewnętrznieniem „duszy”.

Kolejnym zadaniem, lecz tym razem „zadaniem XX wieku” jest według niego stworzenie nowego typu człowieka z nowego „mitu życia”. We wstępie Rosenberg nie przybliży nam, czym miałby się ten „nowy typ człowieka” charakteryzować. Prezentuje natomiast bardzo wymowną uwagę: „Wer vorwärts will, muß deshalb auch Brücken hinter sich verbrennen”<sup>32</sup>. Konsekwencje tej i podobnych koncepcji można było zobaczyć już za kilka lat, podczas II Wojny Światowej. Decydując się na – jak to ujął Joseph Goebbels – „wojnę totalną”, która odznaczała się niespoty-

<sup>27</sup> Ryszka, F.: Państwo stanu wyjątkowego. S. 129.

<sup>28</sup> Rosenberg, Alfred: *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit*. München: Hoheneichen 1933. S. 2 n.

<sup>29</sup> Tamże, s. 3.

<sup>30</sup> Tamże, s. 1.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże, s. 3.

kaną dotąd bezwzględnością i okrucieństwem wobec ludności cywilnej oraz pełną dehumanizacją, Niemcy spalili za sobą przysłowiowy „ostatni most”.

Wstęp do zasadniczych rozdziałów *Der Mythos des 20. Jahrhunderts* uzupełniony jest swego rodzaju posłowiem do wydania trzeciego, w którym autor odpiera krytykę swojej pracy. Rosenberg skarży się, iż kręgi katolickie zarzucają mu: bluźnierstwo wobec Boga, ateizm, antychrześcijaństwo oraz kult pogańskiego boga *Wotana*. Potwierdzeniem tych słów mają być jakoby wyrwane z kontekstu i zestawione ze sobą fragmenty rosenbergowskiej publikacji. *Reichsleiter* nie pozostaje jednak dłużny. Pośądza „rzymskiego pralata”, kierującego partią „Centrum” (chodzi tu oczywiście o pralata Ludwika Kaasa) o systematyczne wspieranie marksizmu<sup>33</sup>.

Poza tym obwinia Watykan o prowadzenie wyniszczającej walki z Niemcami, przy jednoczesnym wsparciu ateistycznego marksizmu:

Die Prälaten und Kardinäle mobilisierten die ‚gläubigen Massen‘, und Rom, welches mit dem atheistischen Marxismus, d.h. mit machtpolitischer Unterstützung des Untermenschentums einen Vernichtungskampf gegen Deutschland, auch unter Opferung der deutschen katholischen Massen selbst führt [...]<sup>34</sup>.

Przyczynę takiego zachowania Kościoła katolickiego tłumaczy faktem, iż ruch narodowosocjalistyczny – w przeciwieństwie do darwinizmu czy też liberalizmu – nie jest tylko prądem intelektualnym, lecz mobilizuje społeczeństwo do „narodowego przebudzenia”<sup>35</sup>. Dlatego też Watykan stara się zapobiec stworzeniu niemieckiego państwa narodowego: „[...] die Schrittmacher Roms ihre religiöse Aufgabe in der Verhinderung der Bildung eines deutschen Nationalstaates erblickten”<sup>36</sup>.

Największe zagrożenie upatruje Rosenberg w – założonym w 1534 roku przez św. Ignacego Loyolę – Towarzystwie Jezusowym (*Societas Jesu*), powszechnie znanym jako Zakon Jezuitów. Przypisuje on mianowicie tej organizacji chęć zniszczenia niemieckiej duszy: „Die Zerstörung der deutschen Seele ist stets das Ziel sowohl der Hetzapostel als auch der händereibenden Biedermänner der Societas Jesu und ihrer Kampfgenossen”<sup>37</sup>.

Należy nadmienić, iż Zakon Jezuitów został założony z myślą o walce z reformacją, co naturalnie nie przysporzyło mu sympatii w ojczyźnie Lutera.

Książka Rosenberga odbiła się również szerokim echem w kręgach ewangelicznych. Reakcję luteran na tę publikację najlepiej wyraził jej autor. Porównał on stosunek ewangelików do jego enuncjacji z zachowaniem Kościoła katolickiego wobec reformacji. Ponadto Alfred Rosenberg był zdania, iż współcześni teolodzy ewangelicy odchodzą od pierwotnej nauki ich patrona: „Es ist betrübend, wenn die heutigen Vertreter der evangelischen Theologie so unlutherisch sind [...]”<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> Tamże, s. 7.

<sup>34</sup> Tamże, s. 6.

<sup>35</sup> Tamże, s. 7.

<sup>36</sup> Tamże, s. 8.

<sup>37</sup> Tamże, s. 10.

<sup>38</sup> Tamże, s. 12.

Kwestionuje on również podstawy protestantyzmu, nazywając cześć, jaką jest darzony św. Paweł wśród luteran, „grzechem pierworodnym protestantyzmu”<sup>39</sup>, zaś samego apostoła nazywa „materialistycznym rabinem”<sup>40</sup>.

Jednak najbardziej oburza Rosenberga luterkańska krytyka rasizmu. Ewangeliccy teolodzy określili tę pseudonaukę mianem „niechrześcijańskiego bałwochwalstwa wspólnoty narodowościowej” (*unchristliche »Vergötzung« des Volkstums*)<sup>41</sup>. *Reichsleiter* odpiera ten zarzut, konstatując, iż Kościół ewangelicki staje się tym samym „czciocielem żydostwa”.

W poszczególnych rozdziałach *Der Mythos des 20. Jahrhunderts* znajdują się enuncjacje jawnie antychrześcijańskie, a w szczególności antykatolickie. Rosenberg podaje krytyce hierarchię Kościoła rzymskokatolickiego z papieżem i kolegium kardynańskim jako jego zwierzchnikami. To ostatnie określa mianem „mieszanki kapłaństwa etrusko-syryjsko-północnoazjatyckiego i Żydów”<sup>42</sup>. Zaś papieżowi odmawia miana Bożego Namiestnika, uważając to za mit podtrzymywany przez Watykan, który nie może być uznany za najwyższą wartość przez żadną rasę ani narodowość. Ponadto postrzega obietnicę zbawienia jako swoistego rodzaju nagrodę dla popleczników papieża<sup>43</sup>.

Następca św. Piotra jawi się Rosenbergowi – jak wyżej wspomniano – nie jako ziemski namiestnik chrześcijańskiego Boga, lecz jako namiestnik syryjskiego Jahwe: „An dessen Stelle aber trat zum Unglück Europas der syrische Jahwe in der Gestalt seines ‚Stellvertreters‘, des etruskisch - römischen Papstes”<sup>44</sup>.

Zaś chrześcijaństwo deprecjonuje do roli „proletariacko-nihilistycznego, politycznego nurtu”<sup>45</sup>, które wypierając Chrystusa samo zajmuje jego miejsce. *Reichsleiter* ma tu na myśli pośrednictwo duchowieństwa między wiernymi a Stwórcą:

Bezeichnend ist für das römische Christentum, daß es die Persönlichkeit des Stifters nach Möglichkeit ausschaltet, um den kirchlichen Aufbau einer Priesterherrschaft an ihre Stelle zu setzen. [...] Denn zwischen Jesus und den Menschen schieben sich die Kirche und ihre Vertreter ein, mit der Behauptung, daß der Weg zu Jesus nur durch die Kirche führe<sup>46</sup>.

Następnie Rosenberg intensyfikuje ton swojej wypowiedzi, by stwierdzić, iż Jezus nie tyle został zastąpiony, co wręcz odwołany przez szamana. Tym pejoratywnym określeniem nazywa on papieża, podkreślając przy tym, że błędem był ogłoszony w Rzymie 18 lipca 1870 roku przez Sobór Watykański I dekret papieski zawierający dogmat o nieomyślności Ojca Świętego<sup>47</sup>. Nawet odwieczne symbole

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże, s. 13.

<sup>41</sup> Tamże, s. 12.

<sup>42</sup> Tamże, s. 67.

<sup>43</sup> Tamże, s. 466.

<sup>44</sup> Tamże, s. 219.

<sup>45</sup> Tamże, s. 71.

<sup>46</sup> Tamże, s. 160.

<sup>47</sup> Tamże, s. 175.



chrześcijaństwa zostają poddane przez Rosenberga krytyce. Dowodzi on, iż krzyż – podobnie jak swastyka – jest pogańskim symbolem słońca oraz powstającego życia, który zawędrował m.in. do Rzymu dzięki ludom nordyckim<sup>48</sup>. Lecz największym problemem dla doktryny narodowosocjalistycznej była postać Żyda – Jezusa Chrystusa. Władze III Rzeszy musiały liczyć się z reakcją niemieckiego społeczeństwa, zdominowanego przez dwa największe wyznania chrześcijańskie. Dlatego też zdecydowano się na – jak to trafnie ujął Bryan Mark Rigg – „aryzację” Jezusa<sup>49</sup>. Również w tym aspekcie „niezastąpionym” okazał się być Alfred Rosenberg. Neguje on żydowskie pochodzenie Jezusa powołując się na wyniki badań E. Junga, opublikowane w Monachium w 1924 roku, oraz na enuncjacje św. Efrema (zwanego również Efremem Syryjczykiem; świętego Kościoła rzymskokatolickiego, jak i prawosławnego, ogłoszonego doktorem Kościoła przez Benedykta XV). Według tychże pseudonaukowych badań matka Chrystusa była Syryjką, a ojciec – Rzymianinem [sic!]<sup>50</sup>. Po tych zabiegach „odżydzenia” Jezusa już nic nie stało na przeszkodzie, aby nazwać go mianem „sedna naszej historii” oraz „bogiem Europejczyków”<sup>51</sup>.

Podobnych kłopotów nie nastęrczała osoba Marcina Lutera. Autor *Der Mythos des 20. Jahrhunderts* wypowiada się o twórcy reformacji bardzo pochlebnie. Nazywa go zwolennikiem myśli narodowej, który przeciwstawił się papieżowi<sup>52</sup> oraz zatrzymał postęp „nieladu z Azji Środkowej”<sup>53</sup>. Zasluguje on według *Reichsleiters* na miano „wybawiciela Zachodu” za skuteczne przeciwstawienie się Rzymowi<sup>54</sup>. Rosenberg nie jest jednak całkowicie bezkrytyczny w stosunku do luteranizmu, którego oficjalnie sam był wyznawcą. Największy „grzech” protestantyzmu identyfikuje z „przysięgą na żydowską biblię”<sup>55</sup>, jak nazywa Stary Testament. Zaś Marcinowi Lutrowi wytyka brak poparcia przez niego ruchu chłopskiego<sup>56</sup>. Mimo to oburzają go obelgi pod adresem przywódcy reformacji, szczególnie z kręgów katolickich (zwłaszcza jezuickich). Kolejnym „leitmotivem” rosenbergowskiej publikacji jest utożsamianie chrześcijańskiego Boga z żydowskim Jahwe. Rosenberg czyni to odwołując się do opisów stworzenia świata. Jahwe stworzył świat z niczego. Według *Reichsleiters* w katolickiej biblii stykamy się z analogiczną koncepcją. Powołuje się on w tym miejscu na najstarsze nordyckie mity (indyjskie), które mówią o akcie two-

<sup>48</sup> Tamże, s. 165.

<sup>49</sup> Rigg, Bryan Mark: *Żydowscy żołnierze Hitlera. Nieznana historia nazistowskich ustaw rasowych i mężczyzn pochodzenia żydowskiego w armii niemieckiej*. Warszawa – Kraków: Bellona 2009. S. 209 n.

<sup>50</sup> Rosenberg, A.: *Der Mythos des 20. Jahrhunderts*. S. 76.

<sup>51</sup> Tamże, s. 391.

<sup>52</sup> Tamże, s. 85.

<sup>53</sup> Tamże, s. 184.

<sup>54</sup> Tamże, s. 185.

<sup>55</sup> Tamże, s. 250.

<sup>56</sup> Tamże, s. 569.

rzenia świata z fali chaosu. *Ipsa facto* Bóg nie jest „magicznym stwórcą”, lecz „porządkowym z zewnątrz”<sup>57</sup>.

W rosenbergowskiej publikacji poruszany jest nawet wątek mitycznej Atlantydy, która – według Rosenberga – była pierwotnym centrum kultury. Potwierdzeniem tego faktu mają być badania geologiczne:

Hinzu ist die Geologie gekommen, die imstande ist, heute die Landkarten von Zehntausenden von Jahren vor unserer Zeitrechnung zu zeichnen. Unterseeforschungen hoben aus großer Tiefe des Atlantischen Ozeans starre Lavamassen von den Gipfeln einst plötzlich versunkener Gebirge, in deren Tälern einst Kulturen entstanden waren [...]<sup>58</sup>.

Według niego Atlantyda mogła się znajdować w miejscu dzisiejszej Arktyki, ponieważ biegun północny rzekomo przemieścił się, tak więc panował tam o wiele cieplejszy klimat niż obecnie<sup>59</sup>.

Kolejnym dowodem na istnienie zaginionego ładu jest – według Rosenberga – fakt, iż większość mitów, form kultu czy też sztuki jest zbieżna w wielu kulturach, nawet znacznie od siebie oddalonych. Na przykład tzw. „mit solarny”, który rozwinął się w Starożytnym Egipcie w kult słońca, musiał powstać na dalekiej północy, ponieważ tylko tam, gdzie promieni słonecznych w roku jest najmniej, przedstawiają one tak wielką wartość<sup>60</sup>. Tak więc prapoczątkiem kultury i wszelakich wierzeń jest Atlantyda, która miała znajdować się na północy naszego globu. Następnie jej mieszkańcy zasiedlali inne kontynenty:

Und diese Ströme der atlantischen Menschen zogen zu Wasser auf ihren Schwan- und Drachenschiffen ins Mittelmeer, nach Afrika; zu Land über Zentralasien nach Kutscha, ja vielleicht sogar nach China; über Nordamerika nach dem Süden dieses Erdteils<sup>61</sup>.

Teorię tę miały potwierdzać cechy fizyczne niektórych grup etnicznych: Berberów oraz semickiego ludu Amorytów – niebieskoocy, o jasnej karnacji. Rosenberg powołuje się również na staroegipskie reliefy przedstawiające jasnowłose, niebieskookie postacie o jasnej karnacji. Nazywa ich „blondwłosymi Libijczykami” i to właśnie tę grupę upatruje jako warstwę rządzącą<sup>62</sup>.

Podsumowując koncepcja Rosenberga prezentuje się następująco – lud mitycznej Atlantydy stworzył rozwiniętą cywilizację, która następnie została przeniesiona na inne obszary globu przez niebieskookich Atlantów o blond włosach. Następnie Rosenberg opisuje losy starożytnej Grecji, Rzymu, Indii i Persji, aby skupić się na jednej z najstarszych religii monoteistycznych – zaratustrianizmie (zwanej również zoroastryzmem). Ta forma kultu powstała na terenie dzisiejszego północno-wschodniego Iranu między XIII a połową VI wieku p.n.e.; jej założycielem (a właściwie

<sup>57</sup> Tamże, s. 249.

<sup>58</sup> Tamże, s. 24.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Tamże, s. 24 n.

<sup>61</sup> Tamże, s. 25.

<sup>62</sup> Tamże, s. 26 n.

reformatorem istniejącego już wcześniej mazdaizmu) był Zaratustra. Przyjmuje się, iż zaratustrianizm stanowił podwalinę największych współczesnych religii monoteistycznych takich jak judaizm, chrześcijaństwo oraz islam, ponieważ to właśnie w tym staroperskim wierzeniu po raz pierwszy pojawia się koncepcja Sądu Ostatecznego, piekła i nieba, Boga i szatana oraz nadejścia mesjasza<sup>63</sup>. Zaratustrianie wierzyli w jednego boga – Ahurę Mazdę (w tłum. Pan Mądrości) oraz jego negatywne odbicie – Angrę Mainju (Złego Ducha). Rosenberg nie bez przyczyny wraca w swej książce do tej zapomnianej religii, gdyż upatruje w Ahurze Mazdzie „boskiego opiekuna aryjskości”<sup>64</sup>. Uważa on również, że aryjska krew zobowiązywała każdego Persa do opowiedzenia się po stronie dobra, a więc poparcia Ahury Mazdy<sup>65</sup>.

Reasumując: *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit* jest publikacją zdecydowanie antykatolicką. Gros zawartych w niej tez – nawet tak absurdalnych jak wynurzenia na temat Atlantydy, czy też niezżydowskim pochodzeniu Jezusa (opisane wyżej w niniejszym artykule) – są podbudowywane i potwierdzane przez badania „naukowe”, a raczej pseudonaukowe. Do tego typu prac charakteryzujących się wątpliwą jakością i silnym subiektywizmem można zaliczyć *Erdzeitaler* (München, 1930) Edgara Dacqué, który utracił w 1925 roku stanowisko profesora paleontologii na Uniwersytecie Ludwika Maksymiliana w Monachium z powodu swoich pseudonaukowych badań, *Der Aufgang der Menschheit* (Jena, 1928) Hermana Wirtha, który usiłował udowodnić istnienie mitycznej Atlantydy, *Menschenformung. Grundzüge der vergleichenden Erziehungswissenschaft* (Leipzig, 1925) czołowego nazistowskiego pedagoga Ernsta Kriecka, *Weltgeschichte auf russischer Grundlage* (Frankfurt am Main, 1925) Wilhelma Erbta oraz szereg publikacji należących do kanonu literatury rasistowskiej reprezentowanych przez Paula de Lagarde i Houstona Stewarta Chamberlaina. Rosenberg cytuje również prace uznanych naukowców, lecz często dokonuje manipulacji, wybierając odpowiednie fragmenty, których sens – w wyniku pozbawienia szerszego kontekstu – zostaje wypaczony. Taka sytuacja miała miejsce z *Das Wesen des Katholizismus*<sup>66</sup> (Augsburg, 1925) Karla Adama oraz z teologicznymi enuncjacjami Johanna Nepomuka Seppa<sup>67</sup>.

Po zakończeniu II Wojny Światowej Alfred Rosenberg stanął przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. W akcie oskarżenia zarzucano mu udział w spisku i przygotowaniach planu przeciwko pokojowi, a także popełnienie zbrodni przeciw pokojowi, zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciw ludzkości. We wszystkich tych czterech punktach został uznany za winnego zarzucanych mu czynów i skazany – 1 października 1946 roku – na karę śmierci przez powieszenie, którą wykonano piętnaście dni później. W uzasadnieniu wyroku argumentowa-

<sup>63</sup> Zob. na ten temat m.in. Boyce, Mary: *Zaratusztrianie*. Łódź: Wyd. Łódzkie 1988.

<sup>64</sup> Rosenberg, A.: *Der Mythos des 20. Jahrhunderts*. S. 32.

<sup>65</sup> Tamże, s. 33.

<sup>66</sup> Zob. Rosenberg, A.: *Der Mythos des 20. Jahrhunderts*. S. 161 n.

<sup>67</sup> Zob. tamże, s. 164.

no, iż kolejno<sup>68</sup>: w pierwszym punkcie oskarżenia za winą Rosenberga przemawiało piastowanie przez niego funkcji „partyjnego filozofa”, w drugim – kierowanie Urzędem Polityki Zagranicznej NSDAP (*APA*), a co za tym idzie uczestnictwo w przygotowywaniu ataku na Danię i Norwegię, zaś w trzecim i czwartym punkcie – działalność *Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg* oraz *Ministerstwa Rzeszy do spraw Okupowanych Terytoriów Wschodnich*, na czele których stał Rosenberg, a także jego współudział przy rekrutacji robotników przymusowych do nazistowskiego przemysłu i rolnictwa. Mimo że Rosenberg nie posiadał pełnej swobody działania na stanowisku *Ministra Rzeszy do spraw Okupowanych Terytoriów Wschodnich*, gdyż Hitler włączył w poczet swoich prerogatyw prawo mianowania komisarzy Rzeszy oraz komisarzy generalnych<sup>69</sup>, to jednak oficjalnie podlegali oni Rosenbergowi<sup>70</sup>. Ponosił on zatem odpowiedzialność prawną za eksterminację ludności żydowskiej oraz masowe wysiedlenia rdzennych mieszkańców obszarów na wschód od Bugu.

---

<sup>68</sup> Der Prozess gegen die Hauptkriegsverbrecher vor dem Internationalen Militärgerichtshof. Nürnberg 14. November 1945 – 1. Oktober 1946. Nürnberg 1947. Tom I. S. 331 n.

<sup>69</sup> Zob. Erlass des Führers über die Verwaltung der neu besetzten Ostgebiete. 17 lipca 1941 r., art. 6.

<sup>70</sup> Zob. tamże, art. 7.